

W maszynopisie pozostawił przygotowane materiały:

1. Bogdan Jański ojcem Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego, 1971, s. 6.
2. Człowiek odradzający się w Duchu Świętym. Nauka św. Pawła o odrodzeniu człowieka. Kraków 1972, s. 48.
3. Posłannictwo Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego. 1971, s. 146.
4. Przekład na język polski encykliki Piusa XII „Sacra virginitas”, 1954, s. 30.
5. Świętość św. Józefa a świętość św. Jana Chrzciciela, s. 6.
6. Tajemnica zmartwychwstania, s. 17.
7. Teologia psalmów, 1972, s. 35.
8. Teologia św. Pawła, 1964, s. 77.
9. Uwagi o artykule ks. Jana Reinke CR „Teoria teologiczna ks. Piotra Semenki”, 1958, s. 9.

Kraków

KS. BOLESŁAW MICEWSKI CR

Ks. Jacek Jezierski

ŚP. KS. JERZY WIRSZYŁŁO (1901—1990)

Śp. ks. Jerzy Wirszyłło urodził się 4 V 1901 roku w Orzechówce, leżącej na terenie powiatu taraszczańskiego (Taraszcza) w guberni kijowskiej. Był synem Marii Przecławskiej (1871—1949), urodzonej również w Orzechówce oraz Wacława Wirszyłły, lekarza. Po ukończeniu humanistycznego gimnazjum w Kijowie (1911—19) Jerzy Wirszyłło rozpoczął studia przygotowujące do kapłaństwa w seminarium duchownym diecezji łucko-żytomierskiej. W związku z wojną bolszewicką 1920 roku, zajęcia seminaryjne przeniesiono z Żytomierza do Otyki, korzystając z gościnnej magnackiej rezydencji, a później do Gniezna i Poznania. W Gnieźnie kleryk Wirszyłło spędził ostatni rok swoich seminaryjnych studiów. Tutaj jego profesorami byli, między innymi: ks. Stanisław Krzeszkiewicz (zob. Słownik Polskich Teologów Katolickich 1918—1981. T. VI Warszawa 1983 s. 237—240) oraz ks. Mieczysław Bielawski (zob. Słownik... T. V s. 100—101).

Po święceniach diakonatu Jerzy Wirszyłło został wysłany na dalsze studia teologiczne celem zdobycia specjalizacji do Tuluzy we Francji. Podjął je na Wydziale Teologicznym Instytutu Katolickiego w latach 1923—25 i uwieńczył doktoratem z teologii dogmatycznej. Studiował u takich profesorów jak F. Cavallera, L. Saltet. W tym samym czasie kształcił się w Tuluzie drugi ksiądz z tej samej co ks. Wirszyłło w diecezji, a mianowicie, znany później działacz polskiego ruchu katechetycznego ks. Józef Wojtukiewicz (1901—88). Dnia 3 II 1924 roku protektor ks. Wirszyłły i jednocześnie fundator jego naukowego stypendium francuski biskup Louis Ricard udzielił mu w Nicei święceń kapłańskich, z przeznaczeniem dla posługi w diecezji łuckiej.

Następnie w latach 1925—27 ks. dr J. Wirszyłło studiował w Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie, mieszkając w Kolegium Chorwackim. Ukoronowaniem nauki był licencjat z Pisma Świętego. Mistrzami naszego Biblioty byli wówczas profesorowie: P. G. Deimel, Ludwik Semkowski SJ, W. Fonck SJ, E. Power SJ. Po ukończeniu studiów ks. Wirszyłło powrócił do macierzystej diecezji, gdzie został mianowany profesorem nauki biblijnych w diecezjalnym seminarium duchownym w Łucku. Obowiązki te pełnił w latach 1927—45. W tym mieście przeżył lata drugiej wojny światowej, z ich okrucieństwem i poniżeniem.

W styczniu 1945 roku wyjechał w ramach ewakuacji wraz ze swą matką do Lublina. Po przeniesieniu się do Olsztyna otrzymał stanowisko profesora egzegezy Pisma Świętego, w podejmującym na nowo po wojnie działalność Wyższym Warmińskim Seminarium Duchownym „Hosianum”. Na tym stanowisku trwał od 17 X 49 do 1 X 87 r. Równocześnie został lektorem języków: hebrajskiego, greckiego, łacińskiego.

Zmarł dnia 23 IV 1990 roku w swoim mieszkaniu, w gmachu Kurii Biskupiej w Olsztynie. Został pogrzebany na Cmentarzu Komunalnym przy ul. Poprzecznej 25 IV 90 obok swojej matki.

Ksiądz Jerzy Wirszyłło był człowiekiem wszechstronnie uzdolnionym oraz starannie wykształconym. Oprócz języka polskiego znał język rosyjski i ukraiński. Bardzo dobrze władał francuskim. Biernie opanował język angielski i włoski. Cieszył się dużą znajomością podstawowych języków Biblii, to jest hebrajskiego, greki oraz łaciny kościelnej. Posiadał znajomość jeszcze innych języków przynajmniej częściową np.: syryjskiego czy chorwackiego. Interesował się historią, archeologią, sztuką i literaturą starożytną kręgu semickiego jako bazą dla studiów nad Biblią. W miarę możliwości uzupełniał i wzbogacał swój specjalistyczny księgozbiór sprowadzając z zagranicy encyklopedie, monografie, podręczniki i czasopisma naukowe dotyczące Biblii. Do końca życia interesowała go historia i polityka, a szczególnie los chrześcijan na Wołyniu i Podolu. Pozostawił po sobie kilkadziesiąt rysunków, akwarel i kilka obrazów w oleju przedstawiających budowle sakramentalne lub fragmenty architektury kościelnej.

W Łucku, po powrocie z rzymskich studiów pisał popularne artykuły do czasopism diecezjalnych, ukazujących się w diecezji, przede wszystkim — do „Życia Katolickiego”. Działalność publicystyczna i popularyzatorska z tego okresu wymaga opracowania. W „Studiach Warmińskich” znajdują się artykuły ks. Wirszyłły: „Eklezjologiczna terminologia dokumentów qumrańskich” (1964 T. I s. 199—214) oraz „Uwagi na marginesie kazań Krasickiego” (1965 T. II s. 95—111). Głównym profesjonalnym dokonaniem ks. Wirszyłły jest polski przekład „Księgi Kapłańskiej” znajdujący się w tak zwanej „Biblii Tynieckiej” nazywanej „Biblią Tysiąclecia”. Tłumaczenie to ks. J. Wirszyłły oczekuje na omówienie i rzeczową ocenę po latach swego funkcjonowania oraz w świetle nowych badań.

Ks. Wirszyłło był człowiekiem o delikatnej konstrukcji psychicznej, zamkniętym w sobie, nieskorym do wspomnień, samotnym, nieufnym. Wydarzenia dziejowe, wojenne, a w szczególności doświadczenie terroru stalinowskiego i neostalinizmu wycisnęły na jego osobowości swoiste piętno. Otwierał się dopiero w gronie osób, które zdobyły jego pełne zaufanie. Milcząco niósł w sobie ranę człowieka wypędzonego, pozbawionego pejzażu stron ojczystych, którymi były dla niego Wołyń, Podole, Kijowszczyzna.

Codziennie życie Profesora „Hosianum” biegło wedle bardzo regularnego rytmu. Był wzorowym księdzem, bardzo klarownym i systematycznym wykładawcą. Posiadał jakiś osobisty urok. Był powszechnie szanowany. Budził respekt ze względu na swą naukową kompetencję, rzetelność i kulturę osobistą. Pozostał wierny ideałowi klasycznego wykładawcy i nauczyciela, który nie angażuje się w działalność społeczną, pastoralną, urzędniczą. W sposób umiejętny starał się obronić status profesora, z konieczną dla jego właściwego wypełniania niezależnością. Poświęcił się przede wszystkim rzetelnemu wprowadzeniu seminarzystów w nauki biblijne. W sposób dyskretny inspirował do umiłowania Pisma świętego. Obcy był mu duch fanatyzmu czy też fundamentalizmu biblijnego.

Olsztyn

KS. JACEK JEZIERSKI